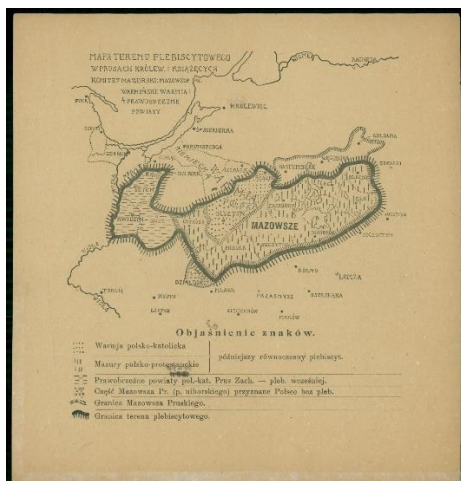


„Nie rzucim ziemi skąd nasz ród” Plebiscyt na Warmii i Mazurach

Autor: Paweł Urbanowicz

2021

Dnia 11 lipca 2020 obchodziliśmy setną rocznicę Plebiscytu na Warmii i Mazurach. Na tereny Prus Wschodnich, które stały się kością niezgody pomiędzy mieszkańcami tych ziem. Obszar Mazur zamieszkiwały osoby posługujące się językiem polskim, najczęściej wyznania ewangelickiego. To właśnie kryterium wyznaniowe i językowe stało się decydujące dla plebiscytu. Mapa referendum obejmowała aż osiem powiatów. Powiaty te przez 123 lata zaborów zostały w mniejszym lub większym stopniu zgermanizowane. Właśnie w tych powiatach ostródzkim, nidzickim, szczywieńskim, mrągowskim, piskim, giżyckim, ełckim i oleckim język polski był jeszcze dość silny i wyraźny. To z tych terenów pochodziła największa liczba polskich agitatorów. Powiaty Kętrzyński, Gołdapski i Węgorzewski nie zostały objęte plebiscytem gdyż mowa polsko – mazurska została tam wykrzewiona prawie doszczętnie.



Druk ulotny : „Teren plebiscytu na Mazurach” Zbiory Polna.pl

Ziemie te były zamieszkałe najczęściej przez kolonizatorów Polskich pochodzących z Mazowsza, zasiedlających tutejsze ziemie po zdobyciu ich przez Krzyżaków prowadzących tutaj działania przeciw Prusakom kilku kampanii. To właśnie z tego tytułu zasiedlenie było nierównomierne i największe przypadało na okres od XV do XVII wieku. Kolonizacje nie miały jednak charakteru wyłącznie polskiego. Obok osiedleńców polskojęzycznych pojawiają się także nowi mieszkańcy posługujący się językami Niemieckim, Francuskim, Litewskim, Szkockim, Rosyjskim a nawet Niderlandzkim. Domieszką całości stały się również plemiona Pruskie w liczbie ponad 100 tyś, które przetrwały wojny krzyżackie i przymusową chrystianizację przez nich prowadzoną.

Mowa Mazurska stała się swoistym dziełem wieków oraz mieszkanką kulturową, wywodziła się ona z języka mazowieckiego, wspartego protestanckimi zwrotami, elementami Biblii oraz germańskimi późnymi aforyzmami, które jednak nie wpływały na sprawy plebiscytu na tych terenach.

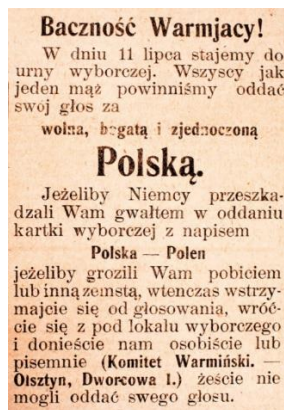
Polska świadomość patriotyczno-narodowa swój renesans przechodzi w wieku XIX. Wówczas to, powstają największe dzieła i utwory. Wiek XIX przynosi liczne zrywy patriotyczne i staje się fundamentem w oczach wielu pod odbudowę Niepodległej Rzeczypospolitej. Głównym filarem walki wspierającym polskość był katolicyzm, mimo iż teren plebiscytów nadal był głównie „Luterański”. Mazurzy w znacznej części zamieszkujący te tereny byli wyznania Luterańskiego i nawet kolejne migracje XIX wieku tego nie zdołały zmienić. Największym terenem zamieszkałym przez katolików był powiat Nidzicki i Szczęciński, tutaj sięgało to kilkunastu procent, reszta obszaru czyli pozostałe powiaty to katolicyzm na poziomie nie przekraczającym 3 %.



Przykład nagrobku Ewangelickiego, opisanego w języku Niemieckim jednak o polsko brzmiącym nazwisku. Miejscowość Skoczce powiat Gołdapski (z opracowania Jan Modzelewski – „O obronie dziedzictwa”).

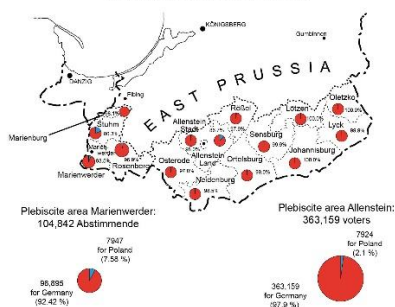
Dialekt Polsko-Mazurski miał się stać argumentem dla działaczy pro-polskich na Wersalu jednak dla mieszkańców nie stanowił żadnego atrybutu. Mazurzy po przez wieloletnią germanizację terenów, udział w wojnach po stronie Niemiec, gdzie przyswajali sobie język i zachowania niemieckie, oraz szkolnictwo prowadzone w języku niemieckim oraz przekaz kościelny stały się kartą przetargową na rzecz Niemiec w nadchodzącym plebiscycie. Mazurzy mogli również podejmować prace w innych bardziej uprzemysłowionych terenach Niemiec na takich samych zasadach jak rodowici Niemcy. Dla Mazurów bycie obywatelem Niemiec dawało pewien awans społeczny i otwierało ich zdaniem lepsze możliwości życiowo – bytowe.

Prześladowanie na terenie Prus polskości przed plebiscytem stało się normą. Niemieckie oddziały wielokrotnie rozbiły spotkania oraz próby organizacji agitacji pro polskiej na tym terenie.



Odezwa do mieszkańców Warmii – na podstawie Przegląd Bałtycki „Bitwa której wygrać Polska nie mogła”. Wyniki Plebiscytu były dla Polaków tragiczne. W okręgu Olsztyńskim Polska uzyskała 2.19% poparcia w okręgu Kwidzyńskim 7.58% . Porażka oznaczała też migracje wszystkich działaczy pracujących na rzecz odzyskania tych terenów.

Results of the plebiscite of 11 July 1920 according to districts
 (Votes for Germany ("East Prussia") are given in percent. Results are rounded to the first digit. The sizes of the circles correspond to the number of voters.)



Wyniki plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 r. Zdj. Furfur / Wikipedia.

Strona Polska pozyskała tylko 4 wsie Groszki, Lubstynek, Napromek oraz Czerlin. Wszystkie z okolic Działdowa i Lubawy. Przeważała tutaj czasami minimalna liczba głosów (Napromek 45 do 43) oraz wiara, większość mieszkańców była wyznania katolickiego. Turówo i Browina w powiecie Nidzickim także opowiedziały się za stroną Polska, nie udało się jednak wyrwać tych miejscowości z otaczających je ziem niemieckich, zaś działacze Turowa i Browina zostali rozliczeni za swą działalność przez stronę niemiecką. W szczególności proboszcz Turowa, który został pobity i siłą wywieziony w pobliże Uzdowa, okolice polskiego Działdowa.

Po dziś dzień w miejscowości Groszki obchodzone jest święto związane z odzyskaniem tych ziem przez Rzeczpospolitą. W centrum wsi znajduje się monument upamiętniający to wydarzenie. Jest to miejsce spotkań mieszkańców oraz lokalnych uroczystości.



Kamień upamiętniający zwycięstwo w plebiscycie 1920 we wsi Groszki – materiał własny autora.

Jego odsłonięcie nastąpiło w 100 rocznicę Plebiscytu na Warmii i Mazurach.



Tablica na kamieniu upamiętniającym zwycięstwo stronu Polskiej w Plebiscycie 1920 roku na Warmii i Mazurach – materiał własny autora.

Nieopodal wsi, na wzniesieniu jadąc w kierunku Dąbrówna, znajduje się miejsce upamiętniające przebieg granicy Polsko-Niemieckiej po plebiscycie. Obok symbolicznego słupa granicznego znajduje się maszt z biało- czerwoną flagą, a dalej po stronie Niemieckiej bunkier który jest po dziś dzień widoczny.



Miejsce linii granicznej Polsko – Niemieckiej nieopodal wsi Groszki. Jest to część Polska linii , prawdopodobnie miejsce Polskich umocnień obronnych zniszczonych we wrześniu 1939r. – materiał własny autora.



Słupek graniczny wraz z widocznym Godłem Polskim Orła Białego wzór 1919 znajdujący się nieopodal wsi Groszki. Materiał własny autora.



Niemiecki bunkier wojenny znajdujący się po stronie Niemieckiej nieopodal wsi Groszki. Materiał własny autora.

W miejscowości Lubstyniek niedaleko Lubawy plebiscyt również wygrała strona Polska, włączając Lubstyniek oraz Napromek w części Polskiej pojezierza Lubawskiego.



Kamień upamiętniający Plebiscyt na Warmii i Mazurach odsłonięty we wsi Lubstyniek w 100 rocznicę wygranego dla tych terenów plebiscytu. Materiał własny autora.



Tablica w miejscu pamięci w miejscowości Lubstyniek upamiętniająca setną rocznicę plebiscytu na tych terenach. Materiał własny autora.



Tablica informacyjna o Plebiscycie 1920 roku na Warmii i Mazurach w miejscowości Lubstyniek. Materiał własny autora.

Porażka Rzeczypospolitej w tych terenach zebrała żniwo prześladowania Polakości na ziemiach zajętych przez Niemców. Całe rodziny Polaków były często zmuszane do opuszczenia swoich domostw i przejścia na stronę Polską. Nastąpił zanik gwary Polsko-Mazurskiej uznawanej przez Niemców za język starców oraz osób o słabym wykształceniu. Represje na działaczach pro polskich nie miały końca, we wsiach powstawały miejsca pamięci plebiscytu, gdzie na kamieniach ryto nazwiska osób związanych z próbą oderwania tych terenów od Niemiec. Nastąpiła błyskawiczna germanizacja nie tylko w szkołach ale także w urzędach, miejscach publicznych czy kościołach. Powstawały związki Mazursko-Polskie, które próbowały działać politycznie jednak ze słabym skutkiem. Dla Polaków Mazurzy stali się zdrajcami i agentami, w szczególności po kampanii jaką na terenie Niemiec przeprowadziła propaganda niemiecka. Negatywnym skutkiem plebiscytu było również pojawienie się na tym obszarze wojsk Sowieckich w 1944 roku. Teren Prus uznawany jako część Niemiec stał się obszarem licznych okrucieństw z rąk sowieków podczas II Wojny Światowej. Po wojnie nowymi mieszkańcami tych ziem często byli przesiedleńcy z Kresów Wschodnich oraz z innych części kraju. Z wielkim trudem nawiązywała się nić porozumienia z rdzennymi mieszkańcami tych ziem. W efekcie historia zakończyła się dość tragicznie. Dla około 95% rdzennych mieszkańców nie udało się wybrnąć z wojennej weryfikacji i zostali przegnani z zamieszkiwanych ziem. Duża część przedostała się na drugą stronę żelaznej kurtyny, do wolnych Niemiec gdzie tworzyli związki Mazurskie i małe środowiska. Największą migrację przyniosły lata 70, to wówczas Mazurzy otrzymali największą liczbę paszportów, które otworzyły im drogę do Niemiec. Całe majątki trafiały na rzecz Skarbu Państwa i były zasiedlane przez nowych mieszkańców przybywających z innych części kraju. Lata 90, upadek komunizmu i otwarcie granic spowodowało kolejną falę migracji do Niemiec.

Mimo tak burzliwych losów tych ziem w dalszy ciąg można tu odnaleźć potomków rdzennych mieszkańców. W ostatnim spisie ludności 1350 osób uznało się za Mazurów. Z wielką uwagą będziemy śledzić wyniki obecnie trwającego spisu ludności, który pozwoli ocenić jak duża grupa Mazurów zamieszkuje granice naszego kraju.

Bibliografia:

<https://przegladbaltycki.pl/16134,bitwa-ktorej-polska-wygrac-nie-mogla-stulecie-plebiscytu-na-warmii-mazurach-i-powislu.html> – autor Piotr Szatkowski

Jan Modzelewski – „O obronie dziedzictwa” – opracowania

Wyniki plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 r. Zdj. Furfur / Wikipedia.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Plebiscyt_na_Warmii_i_Mazurach

<https://niepodlegla.gov.pl/aktualnosci/o-plebiscycie-na-powislu-warmii-i-mazurach-w-100-lecie-wydarzen-z-11-lipca-1920-roku/>